

Sygn. akt III CZ 55/09

POSTANOWIENIE

Dnia 17 listopada 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jacek Gudowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Irena Gromska-Szuster

SSA Barbara Trębska

w sprawie z powództwa D.M.

przeciwko B.P. i J.P.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 17 listopada 2009 r.,

zażalenia powoda na postanowienie Sądu Apelacyjnego

z dnia 11 sierpnia 2009 r., sygn. akt [...],

uchyla zaskarżone postanowienie.

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 11 sierpnia 2009 r. Sąd Apelacyjny odrzucił skargę kasacyjną powoda D.M. od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 22 kwietnia 2009 r., gdyż została sporządzona i wniesiona przez radcę prawnego – pełnomocnika z urzędu, ustanowionego dla powoda w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji, który nie dołączył do skargi pełnomocnictwa upoważniającego do reprezentowania powoda w postępowaniu przed Sądem Najwyższym.

Powód zarzucił w zażaleniu naruszenie art. 398⁴ § 3 k.p.c. w związku z art. 398⁶ § 1 k.p.c. oraz art. 126 § 3 k.p.c. przez odrzucenie skargi kasacyjnej powoda z pominięciem obligatoryjnej procedury wezwania go do uzupełnienia braków formalnych przez złożenie pełnomocnictwa uprawniającego do reprezentacji w postępowaniu kasacyjnym i wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia. Zakwestionował też tezę, że pełnomocnictwo „z urzędu” udzielone przed sądem powszechnym nie obejmuje wniesienia skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2008 r., III CZP 142/07 (OSNC 2008, nr 11, poz. 122), której nadano moc zasady prawnej, wyjaśniono, że pełnomocnictwo procesowe – niezależnie od sposobu jego udzielenia – nie obejmuje z samego prawa umocowania do wniesienia skargi kasacyjnej i udziału w postępowaniu kasacyjnym. W tej sytuacji zarzuty skarżącego kwestionujące – przyjęty przez Sąd Apelacyjny – ograniczony zasięg pełnomocnictwa wynikającego z ustanowienia przez sąd z urzędu nie mogą być uznane za uzasadnione. Nie można także zgodzić się z zarzutem, że stanowisko zajęte przez Sąd Apelacyjny „powoduje nieracjonalną i absurdalną z punktu widzenia ekonomiki procesowej sytuację” oraz, że sytuacja ta „jest nie tylko zaprzeczeniem idei pomocy prawnej udzielanej z urzędu, lecz nałożeniem całkowicie zbędnych obowiązków organu samorządu zawodowego”. Pod tymi przesadnymi zarzutami kryje się nie tylko pominięcie ww. zasady prawnej, ale także nie zrozumienie istoty skargi kasacyjnej jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia

oraz sytuacji ustrojowej i procesowej Sądu Najwyższego. Skarżący nie wziął również pod uwagę, że nic nie stało na przeszkodzie złożeniu wniosku o jednoczesne ustanowienie pełnomocnika w postępowaniu przed sądami powszechnymi i przed Sądem Najwyższym; wówczas składanie ponownego wniosku w tym zakresie byłoby zbędne.

Trafny jest natomiast zarzut zaniechania przez Sąd drugiej instancji wezwania pełnomocniczki powoda do uzupełnienia braków formalnych przez złożenie pełnomocnictwa uprawniającego do reprezentacji w postępowaniu kasacyjnym. Wprawdzie pełnomocniczka powoda wskazała w skardze – i powtórzyła to w zażaleniu – że jest pełnomocnikiem powoda „z urzędu”, niemniej nie pozwalało to na przyjęcie założenia, iż brak w zakresie umocowania jest nienaprawialny i nie zwalniało Sądu z wdrożenia postępowania sanacyjnego (art. 398⁴ § 2 w związku z art. 126 § 3 i art. 391 § 1 oraz art. 398⁶ § 1 k.p.c.). Należy mieć przy tym na względzie, że skarga kasacyjna była – w rozumieniu art. 126 § 2 i 3 k.p.c. – pierwszym pismem w postępowaniu kasacyjnym przed Sądem Najwyższym (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 4 września 2008 r., IV CZ 68/08, niepubl., i z dnia 15 października 2009 r., II CSK 291/09, niepubl.).

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie (art. 398¹⁵ § 1 w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c.).